



390744

Mag. St. Dr.

I

O Doktorach  
Żydowskich

505 ~~577~~

II. V. A.



Mag. St. Dr. **I**

205

Cimelia XI. A. 20. St. Druki.

311 221

Thelony





390744

I



Godk. 497.

# I A S N E D O W O D Y,

## O Doktorách Zydovvskich.

Ze nie tylko duszę, ale y ciało swoje w niebespieczeństwie  
zginienia wiecznego wdáia, ktorzy Zydow, Tátárom, y in-  
nych niemiernych, przeciwko zakazaniu Kościoła święte-  
go Powszechnego, zá Lekárzow używáia, ábo ráda, per-  
swázia, záleceńiem, promocyą, ábo iákimkolwiek  
innym sposobem do tego powodem są, áby ich  
drudzy używali.

*Magnifici Iosephi Dunin Karwicki*

O D

174

Niektorego Zakonnika / Pisma świętego Doktora / Ka-  
plana świętobliwośćią / y nauką wielkiego / z Pism  
świętego y Kościelnego zebrane / y spisane.

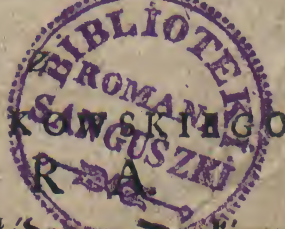
A P R Z E

M. SEBASTYANA SLESZKOWSKIEGO

D O K T O R A

Roku Páńskiego / 1623. z dołładem y Drukiem

W Y D A N E.







iasne Dowody, że nie tylko dusze, ale y ciało swoje w niebespieczeń-  
stwo zginienia wiecznego wdają, ktorzy Żydow, Tatarow, y in-  
nych niewiernych za Lekarzy używają.

**C**zylibym tego / aby te Dowody dobrze zrozumieł / y wma-  
zyli / ktorzy mezochoycow za Lekarzy / to jest / Żydow /  
sprawieglých nieprzyłaciol na zgubę zdrowia / y majątności  
Chrześciana / skich / używają. Widac bowiem Żydowie tak /  
iakoś to z inąd rozumiał / laconymi / y naszey Krwie chę-  
nymi / że ia nad wszystkie rzeczy na świecie wola / wynależli też sobie jeden z  
wielu / sposob zabijania Chrześciana / a zaraz y z majątności ich łupienia /  
a ten bardzo subtelny / bo ich o to Urząd nie karze. To jest / na nasze niebezpieczeń-  
stwo się nauki Lekarskiej / z ktorey tak się bardzo nadymają / że ani Hippocras-  
tes / ani Galenus / nie ma mieć przed nimi. A tak chytrze / y sztucznie os-  
mieia Pány Chrześciana / kie czarami / y dudkowaniem swoim zaślepiać / y  
omamiać / że się im zdrowia swego zawierają / za ktora okazy / czego na-  
barszey pragnia dostepują. Powiem iesli im zdrowia nie mogą odiać /  
boiać się karania / gdyż oni też czasem / według onego :

Oderunt peccare mali formidine poenae

dobrzy są / tedy przynajmniej odeymują im (iako tego miał trochę niżej przy-  
kładami dowiodę) co nawiecey mogą pieniędzy / w ktorych tak się bardzo ko-  
hają / że y niebą / co y czynią / gotowi dla nich odstąpić. A kiedy się też ok-  
azuje pada / za największy to żył rozumieć / z boogą tego Chrześciana /  
czego często dokazują / złupić. Przetoż ia z tey okazy y wymyśliłem pokaz-  
zać / że ktorykolwiek Chrześciana w swoich chorobach / miasto Chrześciana-  
skich Lekarzy / ktorych powinien używać / wdaje się do tych Beelzebubow /  
nie tylko ciało swoje / ale y duszę / w niebespieczeństwo zginienia wiecznego /  
y wypadku niepoścignionego wdaje / a to przez się iasnymi / poważnymi / y  
wrażeniami godnymi dowodami. Z ktorych ten jest.

**PIERWSZY DOWÓD.** Młodzi Żydzi niekora Ostaw / y strogie  
przekazanie Talmudowe / aby Chrześcianom nigdy dobrze nie czynili / a dla  
tego y dlaś / naszych / ktore zabijają / przestrzegając tey Ostawy / nie grzeba /



Ale ie wyrzucacia / iakomci tego w inney Asiedze / Odkrycie zrad, &c. Zy-  
domskich, nazwanej / w Roldziale 31. w Ostawie 20. ichze własnym ze-  
znianiem dowiodl / dla tegoż ani z choroby Kurzbrowiu dżwoigac Chrzesci-  
anina żaden Lekarz Zyd / choćby chciał / nie może / bo mu tego tego niebożny  
ślub / Ktorem się obwiazal skodzie Chrzescianom / nie dopuszcza. Ponie-  
waż tedy iawna rzecz jest / że Zydzmi miłosiernych uczynkow nie mogą czynić  
Chrzescianom / toć ani w chorobie ratować ich / ale owsem / za ta dobra po-  
goda / kiedy się godzi impune dopomagac co rychley do grobu / bowiem Któryś  
może bydz miłosierneyshy uczynek / iako choremu zdrowie požadane / nad Kto-  
re nie na tym świecie nie może bydz czlowiekowi miłszego / nic droższego / dacz  
y przywrócić ? Jeszczebym się nie tak bardzo lekaf / zwierzyć sie zdrowia Zyd-  
dowi / gdyby go tylko ta pomieniona Ostawa do tego cisluga / aby mi w le-  
karstwie truciżnę żadal / albo iesli truciżny w lekarstwie dacz nie może / opas-  
czney rady na moje choroby nie dal ; ale że miała druga Ostawa daleko stras-  
śliwsza nad dopiero miánowana / takze na nasze zginienie wstac / Ktora im  
expressis verbis rostkazuie zabijac nas Chrzesciány / coby to za śaleństwo  
moie było / gdybym wiedzac o tym dowodnie / iako wiem / przecie zdrowie  
moie w takie niebezpieczeństwo wdawal ? Iżali ten nie sam sobie winien /  
y sam przeciwko sobie grzeszy / Który wiedzac w niebezpieczeństwo wdaie ży-  
wot swoy ? Czy bowiem Pismo święte : Qui amat periculum, in eo pe-  
ribit. A żebym się komu nie zdał tylko mowić / a nie dowodzić / Ostawa  
przerzeczona Tamuldoma tymi słowy w Porządku 1. Trakt. 8. Rabbiniowie  
napisali : Zyd kiedybykolwiek Chrzescianina na mieyscu niebezpiecznym  
widział, a ratować go mógł : ratować go nie ma, ale owsem ma go popchnac  
na syg. A kiedyż / proste / w większym niebezpieczeństwie czlowiek Chrie-  
ściński może bydz / iako gdy chorować używa Zydá za Lekarza ? Iżali go  
impune nie może zabić / a rzeczy / że chorobá tego była nie wleczone.

Dla tych dopiero pomientonych Ostaw Zydowskich / może się Kády / kto  
ma aby namniey rozumu / domyslić / co w ten czas Zydowie r-  
dostanie leczyć chorego Chrzescianina : ale z tey / Ktora oto tu za nas klade / nie  
trzeba nic wątpić / że Zyd Lekarz pewnie / iesli co z swoim bezpieczeństwem  
uczynić może / albo bez skody Rzeczypospolitey Zydowskiej (bo Promotorá  
Zydowskiego zabić nie zawşe się im godzi) bez folgi zabije / a nie nie omie-  
bla : bo mu to tá trzecia Ostawa / iuz nie tak iako pierwsze dwie z lekka / ale



z niełaską popędliwośćią y surowością w Porządku 4. Trakt. 8. Rozdz. 2. roztążnie exequować / tymi iasnymi y wyraźnymi słowy: Żyd Poganiom ani dobrze, ani źle nie maczynić; ale Chrześciani na każdego a to się ma wse-  
lakim użytkowaniem swoim starać, aby go umorzył, y z światą zgładził.

Rzeczysz: Jużci ja tego wprawdzie negować nie mogę / że Żydowie miała roztążanie nauki Talmudowey / żeby nas zabijali kiedy mogą / bo y sam to widzę / że tak stoi w Talmudzie ich / który ty alleguiesz / chcąc to wi-  
dzieć / znalazłem / y czytałem sam w Talmudzie; ale żeby to do skutku mieli przywodzić / nie zda mi się to / bowiem żeby o to karani nie byli od Urzędu Chrześciańskiego / boia się / a do tego / co wiedzieć / iesli też to tak bardo / y aż na umor / tego Talmudu przestrzegają / wzdyc się wola według Biblii y rzadzić / niżli według Talmudu?

Odpowiadam naprzód na pierwszy punkt. Karania się żąd żadnego nie boia / bo mogą pod płaszczem leczenia truc / wychodzić za to karania; do tego / że tego co rof sama rzecz doświadczamy / że mało co na karanie dbają / cho-  
ciaż ich o morderstwo dśiateg / y o przyżowanie naswiejszego Sakramentu / często na gardle karzą / przecie postaremu toż robia. Na drugi punkt pyta-  
nia twego odpowiadam ci: Ze się Żydzi inszym pismem nie bawia tylko Tal-  
mudem / Biblia y nich gdzieś pod ławą leży prochem przykurzona / a Tal-  
mud przecie zawsze chedogo y każdego na stole. A też chociażby ja czytali  
nie wierzą żadnemu pismu tak bardo iako Talmudowemu; a iesli Talmu-  
dowemu pismu wierzą / tedyć pewnie do skutku wszytko przywodzią / co in-  
te Talmudowe nauki roztążnia. Tę dśiw. Ktoryby Żyd Talmudowi  
nie był posłusny / tak wierzą / że ten samemu Bogu nieposłusny jest. Tak  
bowiem tenże Talmud uczy: Iesliby się kto zaprzat Talmudu, w którym  
ta święta nauka napisana jest, ten się samego Pána Boga zaprzat. O tym  
w Prefacyey wszytkiego Talmudu Żydowskiego. Czytaj tam sobie.

Druga przyczyna / dla czego Żydzi bardszy przestrzegają nauki Talmudo-  
wych / niż Biblij świętey / że / chociażby który niechciał / musi: bowiem  
ktoryby tego wszytkiego do skutku nie przywodził / y nie wykonywał / co mu  
Rábbinowie w Talmudzie roztążnia / takiego każdego zwykli karać na gar-  
dle / według tej ustawy Talmudowey / w Porządku 4. Traktacie 4. Roz-  
10. położoney. Ciężey mają być ci karani, ktorzyby się słowom Rábbino-  
wym przeciwili, aniżeli ci, ktorzyby przeciwko słowom Zakonu Moya so-  
wego.



wego byli. Bowniem kto się Moysesowi sprzeciwia, ten może być rozgrzeszony, a kto się sprzeciwia Rábbinom, ma gardło dać. Te wstawa dla tego Rábbinowie rękowali / aby tym goręcej wszyscy Żydzi / wszystko czego Talmud uczy / na pomysł nad Chryścijany / y na żelzywość Chrystusowi / pełnili / chociażby się też co głosem zdało być przeciwko Biblicy świętej. To tak Rábbinowie ucza / y trzymają : a ja zaś w tym Talmudzie żadney rzeczy nie widzę / Ktoraby się Pismu s. nie sprzeciwiał / a nawet y samemu przyrodzeniu. Chociaż Rábbinowie niemal wszystkie wstawy Talmudu Żydowskiego Pismem s. probują / ale tak prawdziwie / iako y ich Mistrz piekielny / Czart przełoży / Pánu Jezusowi próbował / gdy go na puścizy kusił.

Jeszcze rzeczę : Już teraz widzę / y przyznawam to / że Żydowie / chociaż za dobrych wyszli v Pána Boga y v swoich Bráciey / według swej religii / y ślubu niezbożnego / Którym się na to obowiązali / powinni żadney okazyey nie opuścić kłócić Chryścijanom / y onych zabijać / ale to mi dziwno / że wiele ludzi / Których leczyli / jeszcze żywi ?

Odpowiadam ci na to : Że Żyd częstokroć zachowuje człowieka Chryścijanńskiego w dobrym zdrowiu / y nie gwałcić roztężania Talmudowego / wleczy go / ale to trącić się może y przygody / iako oż głosem trąca / dla wielu przyczyn / między Którymi te dwie nayprzedniejszy są : Pierwszą z strony Pána Boga / Który dopuszcza głosem Żydowi wleczyć / y odeymuie mu śmiałość zabijania / dla naszego poprawienia żywota / że nas niechce naagle potępiać. Drugą z strony Żyda Lekarza / Który częstokroć wstydzie wleczyć iednego Chryścijanina / zwołując Ktorego mu nie bezpiecznie zabijać / bochy inaczey potym żadnego pacjenta do siebie nie przyludził / aby ich bśięścić tym sposobem do siebie przywabiwszy mogli s. śmiała zgładzić / zwołując iedli są albo wbojby / że nie mają co strusć / albo iedli nie są pozytecznymi Rzeczyposp : Żydowskiej : bo się o ni o to ciężko frasują / gdy Który ich promotor y fautor vmrze. A nie dziw / bowniem ten / iako by też już Żydem był / Który bázniej y Żydami naszymi niżli z Chryścijany / y więcej pomnaża ich zbrodnie / y obronę im daje / niżli Chryścijanom.

DRUGI DOWÓD: Wątpić nie potrzeba o tym / że Żydowsky Lekarz / pod płaszczem leczenia / truia / y zabijaia Chryścijany. Bowniem już smy tego dawno na nich samym doświadczeniem došli / że nauki Talmudowe / dopiero miánowane / do skutku / nie w tym nie wpuścziac z swoiey

pilności /



piłności / przywodzi. Odeymuia Chřesciánom żywot / czego niezlizze  
na liczba przyt ładow mogłbym ná nich dowleść / ale solguiac przedsięwzię-  
cia kroćkości / te kíl kíl kláde / łtore niżej widziš.

Sebastianus Francus p'se / że niektořego rzonego człowiek á Chřescián-  
miná / truciźna w lekárstwie dána zábili.

W Weronie / Włoskim Mieście / był Lekárzem Żyd / á miał slugę Chřes-  
ściániną / łtore / iuz p'áwie konáiac / wyznał / że Pan iego wiscey niżli k'esé  
set ludzi / pod płaszczem leczenia truciźna z swiátá zgládził. Conradus Hul-  
serus de carentonijs, & imposturis Iudaorum, cap: 5. fol: 41.

Karlá / łtorego Łysym zwano / Cesársá Doktor Żyd / w łtórym się bázso  
Łochal / truciźna z swiátá zgládził / łtore mu w syropie žádał. Idem ibid.

Lupia y z obořgá / kiedy moga / Chřesciány / to iest odeymuia im y ży-  
wot / y pieniadze / czego ten przyt ład ná nich dowodzi:

Tá Dworze Kiazeciá Bawárskiego był Lekárzem Żyd / imieniem Zirsch /  
ten był też wezmány do niektořey Szláchcianki choruiacey / támsze spytałszy  
łtoreby Aptekarz lekárstwą miał gotować / kazał sobie dáć w łasney pieczęci  
oney Pániey / áby Aptekarz / zrozumiałszy komu to lekárstwo ma byóś /  
drogie nágotował / y świeże. Ta pieczęć Żyd wziął / á wżywszy drou swiá-  
dkow / łtorzy się imieniem białey głowy podpisałi / nápiśał fałszywy cyro-  
gráph / łtórym się Żydowi / iáko Kredytowowi / obligowálá / że tákiey á tá-  
kiey summy pieniędzy / łtore była wielká / v Żydá pożyczylá / máiac ie / bez  
žadawánia wóśelfich práwnych trudności / w krotkim czásie oddać. Żárym  
Pan Doktor / áby co nie omieškal / žáraz Pánia ofruł / á ledwie po p'ogrze-  
bie iey / musieli mu dšiedzićy pieniadze oddać: bowiem dla cyrográphu / y  
pieczęci / łtore obiedwie stronie miály / wierżono temu: Żyd Cyrográph tá-  
ki drugi / swoia reka nápiśány / y pieczęcia swoia zápieczętowány / podrzu-  
cił / y do skłáduł oney Pániey potálemnie włożył. Ták się złość wyiáwi-  
ła. Jeden z łtych fałszywych swiádkow / máiac iákaś obráze do Żydá /  
wymagał to sobie v Kiazeciá Bawárskiego ( łtorey się też iuz tego domyslać  
poczal ) że go o to káráć nie miał / wšytko / iáko się co dšáło / powieđział.  
Páná Doktorá Żydá ścięto / temużás swiádkow / łtorey go y wydał / na-  
pierwey obiedwie rece obcięto / á potym go obiešono. Tęgo bowiem kárá-  
nia godni byli ci ždracy niewstydliwi. Niepospolity Lekarz Żyd. Idem  
ibid. cap 3. fol. 19.



Roku 1161. Z nakażonego powietrza poczęło wiele ludzi w Czechách  
 umierać. A na ten czas / y mało przedtym / umierało było kilka niektórych zna-  
 mienitých / y rzeczonych / a ludziami potrzebnych Lekarzow. A tak nie byłoby  
 ludzi w ich chorobách opatrował. A zjawili się Żydzi nieciacy w Prádsze / wda-  
 lac się bydy Lekarzami / a ci pogzeli ludzi známienicie wzbrawiać / a w tro-  
 skim czasie tych Żydow Lekarzow / po Miestiech Czechách / po miasteczkách /  
 y po wsiách wiele było. Insi zaś Żydzi między Chrześciany chodzili / a gdy  
 ktorego chorego zrozumieli / pilno go napomináli / aby się dał Żydowi le-  
 czyć. A tak w trokim czasie przybyło wielki ná Chrześciany mor / a iakiś  
 nieswycząpny / żadnych znákov powietrznych nie było / a ludzie wielką moc  
 umierała. Żydowie Lekarze mówili / że takowe niemocy przychodzą ná  
 ludzi z przyczyn gwiazd / y że ie zrozumieli że te choroby nie z wierzchu przy-  
 chodzą / ale są wewnątrz w żywociach ludzkich. Przez ten iednák czas żaden  
 Żyd ná takowy niedostátek nie umierał / ani żaden mizdy nim nie chorował.  
 Takowa rzecz w wielkim podziwieniu była v ludzi. W tym przylecháli z  
 Włoskich Aráin dwá meżowie známienici Czechowie / ieden Wácław Ch-  
 dnow / a drugi Jároš Poždenšti / ktorzy byli przed šestá lat z Czech wy-  
 iecháli tam ná náufi / a ci przynieśli listy od Doktorow Włoskich / że obá  
 dwá są w náuce Lekárstey Doktorami rzeczonimi. Ludzie o nich / a zwla-  
 szcá známienitzy / wysłáwšy / w swych niedostátkách się k nim wéietáli / žá-  
 dáiac aby ich opatrowali / ktorzy te prace ná się wšíawšy / niedostátki te oglá-  
 dowáli / a mówili / że tu nie vřnawamy żadnego morowego niedostátku /  
 ale nieiákie truciźny / wšíálže ná to wiele ludzi rátowáli / a ktorych Żydzi le-  
 czyli / rzadko ktory nie umierał. A przybyšy do Krolá / žááli aby zákazal  
 tym Żydom wícey Chrześcianow leczyć / nie leczyć ale truć. Krol wšíaz-  
 wšy od nich spráwe / rozkázal Žydom aby od tych Lekárstew przestáli / ktorzy  
 ácz iáwne nie smieli / iednák potáiemnie pachali swoje zbrodnie. A iednego  
 zacnego Pána / imieniem Bodysławá / swym mistrzostwem zábili. Krol  
 máiac o tym co dšien to lepšá spráwe co Žydomie robili / wezwawšy do sie-  
 bie z nich iednego Lekárzá ná známienitšego / ktořemu imię było Máyer / ka-  
 záł go wnet tey godšiny wšíac / a ná masi dáć / ktory wiele wydał innych Žy-  
 dow. Krol posławšy do Prági / kázal ich poimáć dwudšiesti / y siedmi / a zá-  
 ráz ie kázal ogniem popalic. Ktorzy tak wysnáli / že okolo trzech tysícey  
 swoimi Lekárstwy Chrześcian otruli y pozábijáli. Bowiem się byli tak zbro-  
 towáli /



toowali / aby iednego wleczyli / á dwu umorzyli. Przy tym wyználi / że nie  
 tylko napoiem / ale y powietrznym w izbach ludzi truli: nád to / że mieli  
 y Krolá Władysława otruc. Gdy ich pytano / Ktoby ich ná to podwiódł /  
 powiedzieli / że nikt inny iedno pychá / á ich własna złość / Ktora máia w  
 swych sercach przeciw Chrześciánom. A Kazał ich Krol przed brama Wy-  
 sehardsta osmdziesiąt y sześci / Ktorzy o tej zbrodni wiedzieli / ogniem spalić.  
 Tego czasu málo Zydow zostáło / z Miásteček / y wsi wyszcy sie Lekarze  
 rozbiegli. Krol Władysław Kazał tákowa rzecz / dla pámiatki / y ná po-  
 sirách Zydów / w księgi wpisać / ábo Kronikę / á nád to / rozkazał y przy-  
 Kazał / pod Karánienm wrznięcia nosá / aby żaden z Chrześciánom we wysz-  
 ckiej Czeskiej ziemi nie dáł sie w żadney niemocy Zydow leczyć. Chłabá od  
 nich aby żaden nie kupował / polármiow / áni napoiow żadnych / aby od nich  
 żaden Chrześciánin nie przyjmował. Dotad z Kroniki Czeskiej izykiem  
 Czeskim wydány Roku 1541. w Prádze / przez Wáclawa Závká z Libo-  
 tan / Kápellaná Césárskiego / wydány stoi / ná Kárcle 195. Co ia od stowá  
 do stowá ná Polskí izył przetłumaczywszy / tudla przestrogi y nam Pola-  
 kom / polożyłem. Czytaj táni sobie niemierniku / y ty Ktory tákie zbrodnie  
 przekletych Zydow promowiesz ná zgubę Oyczyzny násey / y ciebie samego.  
 Co sie innych lat w innych Páństwach / póki bylo z nich Zydow nie wype-  
 dzono / działo; ná to sie y v nas žánoší / bá zgoła iuz sie ledwie nie dzieie.  
 Oto chytrzy Zydzi przypátrzywszy sie temu pilno / że ich o to nie karza / gdy  
 przeciwko práwom wysytkim y po Káplánsku chodza / y lezca Chrześciány /  
 co dzien to sie báziszy rozchodza po Miástách / y miásteckách / Kedy dotad  
 nigdy nie postali: y gdy obacza / że beda mieli pożyoy w tych zbrodniách swo-  
 ich / á od ozieblych Chrześcián promocya / y od niespráwiedliwych y niedbá-  
 lych Sedziow przez spáry ná to pátrzenie / obiecuie ia to záprawne / że tey gá-  
 dżiny będą co dzien po miásteckách przybywáło. Zmysláli sie niekiedy  
 Chrześciány bydź przekleci Zydzi / bá zgoła y Chrzest swiaty przypimowali  
 obludnie / y dżis tákich nadyšie / Ktorzy aby sie włásić mogli / y wkrásć w ser-  
 ce / zwlászczá osobom Duchownym / beda wklázywáli / że máia chce do Chrztu  
 swietego / á serce ich przekleste dáleko iest od tego / pála iádem smiertelnym  
 przeciwko Chrztu swietemu / y temu Ktory go postánowił. Do tákiego sto-  
 pniá zbrodni chytróść Zydowska przychodzi; Ktora tylko nieprzyiaciółom  
 Kościółá swietego pospolita iest. Dla tego y Zeretýk niektory Lekarz / aby  
 sobie



Sobie Kattołicki / zwłaszcza Duchowne Osoby / łapał / wskazywał to słowy /  
 y w Kościele Chrześciáńskim bywaniu / że miał wola zostáć Kattołickiem.  
 Co ledná nie było. Bowiem gdy desic nádoil / o fawor dáley nie dbáiac / iá-  
 wnie czym był / to iest / Zaretykiem pokázował się. Wracam się do Żydá.  
 Te wszystkie rzeczy nie dla czego inszego záwse przewrotni Żydzi czynia / iedno  
 áby pod tym płaszczem Chrześciány ktore moga / zabiłi: ábo żeby ich z pie-  
 niedzy lupieli. Tzego y tu słowem przykład mamy. Roku tegoż / to iest / 1623.  
 dnia 10. Mátá / przyszedł Żyd do niektorego łacnego Słáchéicá chorego /  
 y obiecał go wyleczyć z choroby iego / gdyby mu sto złotych chciał dáć. A że  
 waspil o tym iesliby mu się miał zwierzyć zdrowia swego on Słáchéic /  
 zwłaszcza że go bydź zrozumiał debrym y pobożnym Chrześciáninem / przys-  
 szedł w dom do niektorego Cyruliká godnego / przesił mu: Spraw mi to że-  
 bym mógł tego Páná leczyć / á ia / gdy weźmę od niego sto złotych / dam ci  
 z nich dšiesiac złotych. Záprawda godna rzecz pozáłowánia wielkiego / że  
 náuka zacna lekársta / ktora się przedtym Cesárzowie / Krolowie / Kázetá  
 wile / y inni ludzie sacni bawili / ná tákich osustow y beżecnikow przysła /  
 ktora ia lía / y specia abutendo illá, y że artem liberalem teraz ci sálbierze  
 quastiosam czynia / iáoby była iákim hándlem / á nie náuka wyzwolona.  
 Jednáki w tey ták wielkiej ruinie y wpadku / gdy się ku zginieniu dla tráktos-  
 wánia ley beżecznych ludzi / y złego używánia / náchylilá / mam nádsieie pe-  
 wn / że skoro to co się dšieie / do vsu tego Méc X. Arcybiskupa iáso Prima-  
 tem Regni, y narowyższego Pásterzá nášej Sármiácyey doydšle / káże wyper-  
 dšic ze wszytkiej Dyoccezyey swoiey te wilki piekielne od owiec Chrystusio-  
 wych: ábo przynamnniey zákaże beżecnym Żydom chodšic w háciách Káptáń-  
 stich / ktore sobie zniwazywszy wsłelkie práwo / ná w záárdy y żelzymosć  
 stanowi Duchownemu przywólácyli. Bédšie chciał áby Buły narowyższych  
 Káymstich Biskupow / áby Kánony / áby náskontec Predecessorow y ślamego  
 Jego Mości / Constytucye Synodowe Prowincyalne w cále byly zácho-  
 wáne / á nie gwałcone táká śmiałosćia Żydowskiá. O czym niżej bédšie.  
 Co uczyni nie tylko dla tego / áby dusze ludzkie nie ginely / ále y dla tego / áby  
 tá zacna náuka lekársta nie ginelá. Gina bowiem náuka / gdy się uczéwi  
 nie chca tym l áwci czym się bawia beżecni: tákże gina gdy ich w beżecznych  
 lepiey sánia niżli w uczéwch.

TRZECI DOWÓD. Pušemy mimo się wszystkie inne rzeczy / dla ktos



rych się każdy / Ktośkolwiek ma co rozumu / á wważa / słusnie musi wesdrnąć  
 ná Zydá Lekárzá / sam rozum przyrodzony może być iáśnym dowodem / że  
 się dobrowolnie każdy Chrzesciánin w wielkie niebezpieczeństwo wdáć / Kto-  
 ry czasu choroby swoiey Zydá zá Lekárzá używa. Przeciwnie to bowiem rze-  
 czy są / miłować / y nie wiedzieć. Zydzi / bez wątpienia / gdyby tego mogli  
 dokázac / rádsiby nam wszystkim Chrzesciánom iednym ciociem być rcieli /  
 á to dla wielu / dosyć iáwnych przyczyn / w innych Ásiegách moich / ná swych  
 miejscách / pokazanych / między ktorými y te nieposlednieysze są. Pierwsza  
 przyczyna / dla czego o nic báziszy nie stáráć się / iáko żeby Chrzesciány zá-  
 bijáli / że Páná Chrystusa / w ktorego my / iáko w Bogá prawdziwego wie-  
 rzymy / nie nawidzą. Druga / że nas rozumieć / z trádyczey przódkow swo-  
 ich / zá Sámárytány. Trzecia / że im to Tálmudowa ich náuká / obwiesz-  
 áć ich sumnieniem / roztákuje / iákos to miał troche wyżej w Dowodzie  
 pierwszym. Czwarta przyczyna / że wiecznymi niewolníkami w Pánstwach  
 Chrzesciáńskich dobrze postanowionych być muszą / przeciwko swoiey / iáko  
 oni fałszywie mniemáć / godności. Bowiem ták o sobie / ále się bázdo mylá /  
 trzymáć / że są wybranym narodem Bozym / że są Kochánkami tego / że na-  
 sieniem Abrahánowym. Kto się bowiem z pokolenia Arolewskiego vro-  
 dził / ábo przynajmniej ták mniema / że się ták wrodził / izaliżby sobie zá wielką  
 wstygárdę / y wieczną háńbę nie miał / słuszyć niewolnikom Oycá / i záádá /  
 ábo Prádziádá swego / zwlászczá Pogánom / zá tákich nas sobie Zydowie po-  
 czytáć? A tego nie wiedzą ani wważáć / że sámi Zydowie dzisieyszy wby-  
 scy nie tylko są Pogánistimi bekártami / ále y własnymi synámi Chártá pie-  
 kelnego Lucypera / iákom tego w Genealogiey zydowskiey Heroko dowiodł.  
 Ponieważ tedy iáśna rzecz jest / że nam Zydowie dla tych y innych wielu przy-  
 czyn / niezdrówia życia / ále śmierci / iákoż / proszę cie / lekárstwá / Ktore ná  
 pożytek ludzi wynálezione jest / bedziesz od mezoboyce Zydá czekał? Nie locha-  
 Re ten / wierz mi w zdrowiu twóim / Który ie ma w nienawiści / nie życzy to-  
 bie żywota / Który práanie śmierci twoiey.

**CZWARTY DOWÓD.** Sámá nieślusność / y niegodność rzeczy /  
 może człowieká Chrzesciáńskiego odwieść od tego / áby w chorobie swoiey  
 z Zydem Lekárzem práwy nie miał. Pewna to bowiem rzecz jest / że Ktorzy-  
 kolwiek Zydow zá Lekárzow używáli / nie tylko z Zydow onych / ále y sámi  
 z siebie / com sam nie raz widział / y slyšel / zá słuszym Paráaniem Bozym /  
 Bydzieć



Bydzieć musieli / gdy przed dom swoy ábo gośpoda / przeciwno przychodzace-  
mu Żydowi wychodzili / niſko ſię / y áż do ſamey ziemi / zwłaſzcza ſame  
Panie ſacne / ſmierzchnichowi ſłaniałi / czaſtę przed nim / ktory tego pła-  
wem przyrodzonym Bożym / y ludzkim (iákoſ to indziej Genealogiey Żydo-  
wſkiey / y z drugiey Aſiegi przedtym wydanej / lepiey mniemam zrozumiały  
nie godzien / ſłaniałi / y zdyimowałſz á náwet / com teſz ſpytał / contra dicta-  
men rationis ſuæ , iákoby przez nich / ipſis inuitis , coſ mówilo / moſciwáli  
mu / á ſámi ſię przed ſoba tey niegodnoſci ſwoiey áż wſtydzieć musieli / że do  
tákiey niewoſli / będąc ludźmi wolnymi / godnymi y znaczymi / y do tákiego  
wniſzenia przyſſli. Ták Pan Bog do káżdego grzechu áraz pierwſzy odtręſt /  
y nápomnienie / ábo ráczey lekkie karanie / przyſtaczyl. Żyd teſz zdraycá /  
oſuſt / dobrze rozumie / że z niego ſydzá / y dla tego dyſſymuluie / iáſz ſię / á  
ſwoie ma ná pieczy / to ieſt / ſtára ſię / áby do ſiebie gárnał ábo zabił / ábo /  
co iego / według náuki Talmudowey / powinnoſć / oboygá dokazał. A cza-  
ſem teſz zachowuie człowieká w dobrym zdrowiu / y vleczy go / dla pewnych  
przyczyn / z ktorych przednie dwie námmieniłem ci wyſzey w teyſze Aſiedze ná  
ſtarcie 122. Ale ia niechce ná ten los iego przypádác / wole perien bydź / niſli  
inter ſpem & metum , niechay tego kto chce probuie y doſwiádcza / á żywoſt  
ſwoy / kogo tym chce Pan Bog ſtárác / w niebeſpieczeńſtwo tákie iáwne  
wdáć. Od Páná Boga ſamego zdrowie pochodzi / y on ie ſam nam przez  
Iefárſtwá / ktore ná to ſtworzył / dáć / y przywraca / zá náſzym ſtáraniem  
y pilnoſćia / rczonych á pobożnych Medykow : wiec teſz z Pánem Bogiem /  
y iego chwalcámi / wole o nim rádzić / y onego ſuſtác / á niſli od Beelzebubá.  
Czym teſz wnetſze będzieſz miał náukę.

PIATTY DOWÓD. Akoby mie ná to námmawiał / ábym ſię do Żyda  
głownego / y ſprzysięgłego nieprzyaciela ná zdrowie Chrzeſćciańſkie / iák o to  
ieſno ieſt z Oſtáwy Żydowſkiey w liczbie 39. w chorobie moiey wdał / nieby  
w mnie ten ſwolni / bárſzey niſli Salomon perſwázyjami nie ſpráwił. Miał-  
bym bowiem tákiego káżdego ábo zá niewiádomego tey profeſſyey Żydo-  
wſkiey / ktora ieſt zabijác / kiedykolwiek mogą Chrzeſććiań : ábo ieſli wie / á ná  
to nie nie dba / zá bárzo wielkiego vſtrátniká żywoſá ſwego. A kto ieſt prodi-  
gus vitæ ſuæ propriae , iáko / proſe o cudzy żywoſt dba ? Co prawdziwie  
P. Mimus tymi ſłow y wyrażil :

Heu quàm timendus eſt , qui mori tutum putat.



Niechże mi tedy żaden nie záleca Zydá Lekárzá w moiey chorobie/ Ktorego sa  
 meżoboystwa/ zwłasczá zá ta iego piękna pogoda/ Kedy mu sie godzi impu-  
 nę, dla samey rozności wiary/ bázno sie boie y lekam. A nie bez przyczyny.  
 A toż bowiem kiedy tak balony nálażł sie/ ábo náleś może ná świecie/ Kto  
 ryby z gárdlem swoim zá Turczynem/ Ktory go też wzajem szuka y śpieguie/  
 chodzil? A to byle swoiey nádstáwi Tátárzynowi/ Ktory go, z tykami szuka?  
 Tákże/ Kto sie prośe ná to osmielić bedzie mogł/ áby zdrowie swoje Zydowi  
 miał przynieś/ y onemu sie iego/ iáko wiltowi owczewierzyć/ Ktory sie o to  
 wstáwicznie/ wedlug iego Talmudowey powinności/ stára: áby ie mogł  
 odiać? Co y tak dostateczniey obiaśnić moze. Pomyśl sobie/ ięślibys ty mogł  
 Turczyná/ ábo Tátárzyná/ obudwu bálwochwálcow/ á nád to tobie sprzy-  
 szęgłych nieprzyaciól/ z sercá miłowác/ y iemu wšytkich dobr doczesnych/ nie  
 tnáczey ledno iáko tobie samemu/ ábo Ktoremu drugiemu. Chrześciáninowi/  
 bliżniemu twemu/ á temu cnośliwemu człowiekowi/ żyzyć? A skoro to  
 y siebie náydzie/ że to bydź nie może/ że/ oprocz dušnego zbáwienia/ áni pá-  
 nowánia szczęśliwego/ áni obfitości dobre tego swiátá/ áni dobrego zdrowia/  
 nie życzyš tak Pogánom/ iáko Chrześciánom bráciey twoiey; ponysł sobie  
 ieśże/ że też właśnie dla teyże przyczyny/ áni Zyd tobie nie może bydź przyia-  
 cielem/ zwłasczá w tych rżeczách/ Ktore sama rzecz y prawda że wšech sa-  
 ná świecie nalepsze/ y nadrozsze/ miedzy Którymi przodek ma dobre zdrowie.  
 E kad apud Platonem cantio conuivalis celebratur: Optimum quidem  
 est benè valere, secundo loco formosum esse, tertio habere diuitias sine  
 dolo parvas. A wyrażniey mądry Pindarus, Póeta zacny/ zdrowie dobre ná-  
 bogáctwá/ y sławę dobra prześlada/ gdy mówi: Si quis sanus bona auget,  
 contentus his suis, iunxeritq; famam bonam, non Deus fieri ille velit.  
 To bowiem Zydzi trzymáia o wierze náśey/ co my o Tureckich/ ábo Tátár-  
 skich superstycyách. To tak poystrzawšy tylko ná rozrósć wiary/ strách nie  
 tylko vzywác. Zydá zá Lekárzá/ ále y pomyslić/ á dáleko wielkšy strách ná-  
 ten czas Zydá/ gdy do tego przyłożyš on ślub Zydowšci/ Którym sie wšyscy  
 obwiazáli/ zábijác kiedy moga Chrześciány/ czego Turcy/ Tátárzy/ y inni  
 Pogánie nie máia/ záczym też dáleko bezpieczniey dáć swoje zdrowie opátrzyć  
 Pogáninowi/ niżli Zydowi/ bo nie máš tak wielkiego niebezpieczeństwa od  
 Pogániná/ wzgledem iego woli y religiey/ iáko od Zydá/ to samo wyławšy/  
 że rowno tákże Pogániná/ Turczyná/ Tátárzyná/ Cygáná nie godzi sie zá  
 Lekárzá vzywác/ iáko y Zydá/ o czym lárał niżej cytat.



**SZÓSTY DOWÓD.** Kto chce wysć karania / ktore wdaiacym się do  
głównych / y sprzyśięgłych nieprzyjaciół Chrystusowych / y tego chwalców /  
Pan Bog nągotował / ma się brzydzić Lekarzem Żydem. Żakazuie bowiem  
Pismo s. Żydą używając za Lekarza tymi słowy: Qui delinquit in conspe-  
ctu eius qui fecit eum, incidet in manus Medici. Tamże daley (czytaj  
sobie) ponieważ wyrażnemi słowy Prorok s. chce / aby się Lekarz za chorym  
modlił do Pána Boga / á jednym słowem / aby taki Lekarz był / dla chorego by  
Pan Bog chorego / dając błogosławieństwo lekarstwu od niego danym /  
do zdrowia pierwszego przywrócił. Doktorowie Kościelni / y inni Pisma s.  
wykładając / z tego / y z innych nieysc dowodzą / że Pan Bog tych którzy  
przed oblicznością tego zgrzeszyli / wysłł dawać w ręce Lekarza / to jest / Żydą /  
ktoryby ich samemi ranami / to jest / samemi lekarstwami / bez pożytku zdrowia /  
trapił / y dręczył. Oratio enim fidei sanat infirmum. Ktorey wiary że żaden  
Żyd nie ma / pogotowiu y modlitwa tego tak Pánu Bogu wdzięczna / iá o  
tobie miło / gdy ná cie pies ładowity szceta. Ponieważ tedy osoba Żydá  
nie tylko nie jest wdzięczna Pánu Bogu / ále owsem iáko główny nieprzyja-  
ciel tego brzydkiu jest przed Pánem Bogiem / nie rozumieni iáko cie ma bło-  
gosławie w przywróceniu zdrowia / gdy z Żydem nakłada.

**SIODMY DOWÓD.** Ponieważ to wiemy dowodnie z Pisma s. że  
Pan Bog tych ludzi którzy się czasu choroby swojej nie do niego wcieli / ále  
do tego nieprzyjaciół głównych / iący bez wątpienia Żydzi są / wysłł tym ka-  
rać / że o co się starali / nie dostepują / tedy sobie próżno kto ma obiecować / aby  
miał z choroby tej powstać / do choreyby leczenia Żydą użył. Tego bowiem  
mamy straszliwy przykład w Písmie s. tymi słowy opisany: Egrotavit  
Ochosis, misitq; nuncios, dicens ad eos: Ite, consulite Beelzebub Deum  
Accharon, utrum vivere queam de infirmitate mea hac. Angelus autem  
Domini loquutus est ad Heliam Thesbitem dicens: Surge, & ascende  
in occursum nunciorum Regis Samariae, & dices ad eos: Nunquid non  
est Deus in Israël, ut eatis ad consulendum Beelzebub Deum Accharon?  
Quamobrem hoc dicit Dominus: De lectulo, super quem ascendisti, non  
descendes, sed morte morieris. Loquutus est itaq; Helias Regi hac ver-  
ba: & mortuus est Rex iuxta sermonem Domini, quem locutus est He-  
lias; Wára ktokolwiek taki testes / nie każ chodźć do Żydá / bo nie wstanieś z  
łożá / ná ktorymes się wkłádł. Bowiem czynisz ty lepszy niżli Krol Ochosis



zyaß/ktory/ z tego jednego występu/ drugiemu pászim chodzil/ mánz  
 datow iego przisiegáac. Tegoż sie Pisiná s. trzyma s. Chrystom/  
 Doktor wielki Kosciółá s. gdy tymi właśnie słowy mowi: Propter hoc  
 vocamur, & sumus Christiani, ut Christo parcamus, non ut ad hostes cur-  
 ramus. Quòd si pratexat curationes aliquis, dixeritq; tibi: Pollicentur  
 remedium, & ideò ad illos curro, patefacito illi imposturas, incantatio-  
 nes, amuleta, veneficia. Neq; enim alio modo vident mederi, neq; enim  
 verè medentur. Absit quin ego quidem illud longè mirabilius dicam,  
 etiam si verè sanarent, satius tamen esset emori, quàm ad Christi hostes  
 accurrere, atq; ita sanari. Quid enim prodest curare corpus anima pere-  
 unte? Quid autem lucti, si quid solatii nanciscamur, mox coniiciendi in  
 ignem aeternum? Jest tám tego wieccy/ czytay tám sobie.

OSMY DOWÓD. Prawo Duchowne/ trzymáiac sie Pisiná s. záka-  
 zuje y bronj Zydá przekletého zá Lekarzá vzywáe/ pod tái imi karánie/ żeby  
 z Káplánstwá byl słożony/ ktoryby Zydá zá Lekarzá vzył/ iesli Káplanie  
 jest; á świecki gdyby toż wezyńil/ żeby w Klatwie został. Słowá práwá  
 Duchownego/ to jest/ Kánonu/ ná hostym Concilium Konstántynopol-  
 skim/ Canone vndecimo, te sa: Nullus eorum, qui in Sacro sunt Ordine,  
 aut Laicus, azyma Iudæorum manducet, aut cum eis habitet, aut aliquē  
 eorum in infirmitatibus suis vocet, aut medicinam ab eis percipiat, aut  
 eum eis in balneo lauet Si verò quispiá hoc fecerit; si Clericus est, depo-  
 natur, si Laic⁹, excōmunicetur. *Vide Canone: Nullus eorū. Causa 28. Quæst. 1.*

DZIEWIĄTY DOWÓD. Obawiaiac sie Pontifices Romani, á oso-  
 bliwie Grzegorz tego imienia XIV. áby sobie czárt przelicy/ ktorego  
 Chryściáńskiego Głowieká/ przez to wdawanie sie ná leki do tych Zeczebu-  
 bow piekielnych Zydow/ nie wlowil/ wydał rozkazanie ná wysytek świat/  
 to jest/ Bulle/ w ktorey zákazal/ y srogim sadem Bozym ágroził bráe Zydá  
 zá Lekarzá; á iesliby kto ná to iego zákazanie niedbał/ áleby sie przecie Zydó-  
 wi dał leczyć/ á w tymby umári/ zákazal go/ iáko owca pászyma/ y syná  
 nieposlušnego/ y przeto potepionego/ ná świeconey ziemi chowáe. Bulle po-  
 mienioney Roku 1538. 30. dnia Márcá od tegoż Pápiezá wydáney/ á potym  
 dnia 5. A wietniá tegoż Roku w Rzymie publikowáney/ summá ták stoi in  
 Summa Bullarij od Stephaná Quáránty/ zá rozkazaniem Párolá tegoż  
 imienia V. Biskupá Rzymskiego/ w Weneccyey Roku 1609. wydáney.



## GREGORIVS PAPA XIIV.

*Ad perpetuam rei memoriam.*

**V**Niuerſis vtriuſq; ſexus Chriſti fidelibus, diſtrictè prohibemus, & inter-  
dicimus, ne poſthac Iudaos, vel alios infideles, ad ipſorum Chriſtiano-  
rum agrotantium, & infirmorum curam vocent, ſeu admittant, aut vocari,  
admittiue faciant, concedant, vel permittant. Mandantes propterea  
omnibus, & ſingulis Venerabilibus Fratribus noſtris, Patriarchis, Primati-  
bus, Archiepiſcopis, & Episcopis, necnon dilectis filiis alijs. locorum Or-  
dinarijs, & quibuſuis Parochis, alijsq; animarum curam habentibus, &  
exercentibus, ſub indignationis noſtræ, ac alijs arbitrio noſtro infligendis  
pœnis, vt præſentes noſtras literas in ſuis Eccleſijs, quæ in alijs Ciuitati-  
bus, vel Diœceſibus, conſtitutæ ſunt, in quibus Hebræi, vel alij infideles  
moram trahunt, quàmprimùm ad eos perlata fuerint, & deindè ſingulis  
annis, initio Quadrageſimalis ſeiunij publicent, aut publicari faciant, &  
quod ſi quis poſt earum publicationem, etiam quomodolibet exemptus,  
ac cuiuſcunq; ſtatus, gradus, ordinis, conditionis, & præminentie exi-  
ſtens, aduerſus illas facere auſus fuerit, Sacramenta ei Eccleſiaſtica nulla-  
tenus miniſtrentur, nec etiam à Regularibus exemptis: & ſic decedens  
Eccleſiaſtica careat ſepultura: Quæ quidem omnia Parochi agrotan-  
tibus ſignificare ap- po tempore non omittant, præſertim cum Iudæum,  
vel infidelem Medicum, ab eis admiſſum eſſe cognouerint, & aliàs ipſi  
locorum Ordinarij contra huius mandati tranſgreſſores, debitâ animad-  
uerſione procedant: Iudaosq; ipſos nihilominus iuxta Pauli & Pij Ponti-  
ficum prædictorum literas, contra illos editas, pro earum tranſgreſſione  
puniant. Non obſtantibus, &c.

**DZIESIATY DOWOD.** Tegoż przeſtrzegając Synod Prowincyj-  
ny Kościół Gnieźnieńskię/ dał klatwę na takich wſzyſkich/ ktorzyby/  
iako omwec parſzywe/ nie ſłuchając Páſterzow ſwoich Kościelnych/ śmieli / y  
wazyli ſię wzywac do leczenia ſwych chorob Lekárzã Zydã. Czegoby pewnie  
byli nie zãkãzãli/ gdyby nie wiedzieli/ że to ieſt przeciwko woli Bożey/ iako te-  
go nas wzy ſłowy wyraźnemi Piſmo ś. y prawo Kościelne / y że Lekárz  
Zydowski pewny ieſt duſzoboycã / y zãrazã ciãłã. A dla tego nie tylko to  
ſobie mieli zã wielki/ nieſpodziany/ y niemiãnowany wyſtępek / gdyby ktory  
Chrzeſććianin od Lekárzã Zydã dãnego lekárſtwã w chorobie woicy pzy-  
nal / abo y niego rãdy na chorobe ſwoie ſukał: ale y to gdyby kto z nim po-  
ſpołu.



społu iadł/ choćby toż y sami Żydzi z nim iedli. Przetoż surowo / aby się to nie náydowno między Chryścijány Concilium Aurelianése secundum Canone 10. zakázauie temi słowy : Christianis quęq; omnibus interdiciamus conuiuia Iudæorum, in quibus si fortè fuisse probantur, annuali excommunicationi pro huiusmodi contumacia subiacebunt. Żá tym Concilium idac ś. Synod Gnieśnieński / tegoż teſzcze ſerzey y iáśniey Koniecznie zábrania / gdy mowi : Item omnibus Christianis huius Prouincię, sub pœna excommunicationis districtiùs inhibemus, ne Iudæos, vel Iudæas, secum ad conuiuandum recipiant, vel cum eis manducare, vel bibere, aut etiam cum ipsis in suis nuptijs, vel neomenijs saltare, vel tripudiare præsumant.

Alre zecze kto: Żnác że niemáš grzechu Żydá żá Lekarzá wzywác: bo chociaż kſo umrze w opiece Żydowskiej / chowáta go teraz ná świeconey ziemi? Odpowiádam ná to dwolát o. Naprzód / że gdy kſo ná świeconey ziemi chowáta / nie iest to pewny żnác / iż w posłuszeństwie Kościół / y bez grzechu umárł: to wieleſiny ludźi żnáci / ktorzy w grzechách iáwnych aż do śmierci żyłac / bez pokuty / y innych Sakramentow świętych przyięcia z światá zešli: á przecie widzieliſiny / y ſlyſeli / że nie tylko ich z wielką pompą / y częścwością / gmin wielki Zákonnikow / Káptanow / Prálatow Duchownych / y Pánow świeclich / do Kościółá doprowadziwszy / ná świeconey ziemi w Kościele pogrzebiono / ále też z Káthedry ich cnoty wielkie / choćby żadnych nie mieli / zálecano. Potym / że ieſli kſo tákiego zchowáta ná świeconey ziemi / Pleban / Probosz / ábo ktory inny Stárſzy onego Kościółá / będąc Pánu Bogu odpowiádał nie tylko żá to / że ná świeconey ziemi tákiego cłowieká dał pochowác / przecie kſo zakázaniu Kościelnemu / ktory zginął wdawſzy ſie do Beelzebubá: ále dáleko więcej / że poſi był żyw chory / nie nápominał go o to / aby porzuciwszy zakázanego Żydá / głównego nieprzyiaciela Chryſtusowego / żálował żá ten / iáſo y inne grzechy ſwoie / á Lekarzá Chryścijáńskię go do siebie wezwał. To ſie wyrażnymi słowy poſkázauie co mowi z wyżſzey miánowáney Bulle / y Kánonu Kościelnego / y Piſmá Biblicy ś. allegoráznego: á nie wymowi ſie tym przed Bogiem / że niewieđział o chorym / y kſo go leczył: bo był powinien te Bulle zbáwienna z Kázálnice / iáſo w niej roſtázauia / oglašác. Ani ſie wymowi / że o niej niewieđział / bowiem powinienn / iáſo piſmo ś. ták Kościelne Uſtáwy / y práwá czytác. Nie mowie ja



tu nie o Kłapanach/Każnodościeiach/y Spowiednikach wczonych/y piśnych/  
Ktorzy w Niesiech wielkich/y tu w Kłajzu mieścić/ bowiem ci y o Kł  
nonach wiedza/y o tey Bulli/y innych táfich wiedza/y/ iáko im w nich ro  
stázuia / to wszytko czynia / gdy ia z Káthedry pospolstwu oglašáia/y te  
wilki piekielne od owiec sobie zwierzonych odpadzáia/y owce bładzace ná  
droge dobrá náwodza/gdy chorych / do ktorychby się wláścił Żyd przelétaty/  
rożarżeszyc/iáko powinni/ niechca/y/ gdy táf Ktory wirze/ ná świeconey  
ziemi/iáko owce nieposlušney Pasterzowi/y párszywey/pogrzebáć nie dopu  
szczáia: ále mowie o tych ktorzy nie práwie nie czytáiac/dotad iešcze wiás  
domości o tych rzeczách nie máia.

Obawiam się/ áby się táf głupi kto nie nálażł/ Ktoryby chéiał rzec/ że tá  
Bullá już się wystárzála/ nie nie wáży. Ná co ia táf mu odpowiádam:  
Stárzec jest Boże przykazanie/ á obaczyś potym/ ále już nie wczás/ cóc się  
sftanie zá to/ iešli go nie będziesz pełnił. Wyroki bowiem/y rostkazanie Páńs  
kie/ nigdy nieodmienne/ y wieczne jest/ nigdy się nie sftárzacie: táf że też Ros  
ścielne. Odpowiádam y táf inšemi słowy: Táf się świat popsewał ná  
tym schyłku swoim/ y stárości/ że chociaż Boże przykazanie przestapic/ ná  
r et ráz ieden/ pewne á wieczne potępienie przynosi/ gdyby w tym człowiek  
vmárl/ á przecie są tácy/ á wiele ich/ ktorzy to sobie leśce wáża/iácy są Polis  
tocy tego wieku. Tymże wláśnie sposobem/tá Bullá Papieska jest w leśkim  
wrażeniu u ludzi śalonych/ ktorzy mądry/iáko rostkazania pożytecznego/  
y pobożnego Gycowskiego/ pilno przestrzegáia y zachowywáia. Odpo  
wiádam y potrzebie/ że tá Bullá nie stára/ bowiem zá świętey pámieci Ste  
phaná Królá Polskiego ten Gregorius Tredecimus żył.

Wielebym iešcze miał mowieć w tey máterey / ále mi przedśięwzięta Kto  
tkość nie dopuſzcza. To tylko chce przypominieć / że Żyd niemierny / y od  
Boga przelétaty / nieprzyjaciel główny / y zprzysięgały Chrystusow / y iego  
násládownikow wszytkich/záwſe się zdobywa ná táfie sposoby / Ktoremiby  
mógł co nawicey škodzić Chrześciánom. A że nie widzi sposobu łatwiey  
šego do pachánie tych swoich zbrodni / iáko / będąc williem drapieżnym /  
przychodzi do owiec w odśieniu owczym / y one pożyrać / to jest / obráć się  
iáko Kładz / iáko Kłapan / Ktorego / iáko żywot niewinny mia byś / táf y  
śálá wzejíwa / y bez wšelkiego podeyrzenia zley rzeczy / wiec chytry y prze  
wrotny Żyd záżywa tego sposobu / niedbáiac ná żadne práwo / áni ná Ros  
ścielne







wał: spowiedzi Chrześcian słuchał / ciało Pańskie / też sam w dzień Wiel-  
 konocy / przystępującym Chrześcianom rozdawał. Trzecia. Trzy Łoſtye  
 najświętszego Sakramentu / które inni Żydzi poświęcili / wkradł / z któ-  
 rych jedno sam na miejscu osobnym / tak długo puynałami / y nożami kłół /  
 aż z niego krew cudowna obficie ciekła. Co widząc / wierzył że ten Sakra-  
 ment / był prawdziwy Bóg y człowiek. A drugie dwie Łoſtye sprzedał Ży-  
 dom na podobne meſi Czwarta. Wyznał y to / że Woyciech Mągrabie  
 Brandeburskiego / który już na ten czas był Biskupem Magdeburſkim / tak-  
 że y Brata jego Kioſe Elektorą / ze wſytkim ich domem / miał truciźną  
 wygubić / y ledwie tej zbrodni nie wykonał / za co już był wſiał od Żydow-  
 ſto czerwonych kłótych. Piata. Wyznał że dwoie dſiatek Chrześciańſkich /  
 jeſzcze niemowiatek / wkradł / z których jedno Żydom przedawſzy / ſamiſe we-  
 ſpół z nimi wmezył / y puynałami poſkłół: drugie iż włoſy miało liſowate /  
 a dla tego na lekarſtwia Żydowſkie nieſpoſobne / bez obrzy pusił. Eſtoſta.  
 Aby żadna zbrodnia nie była którejby nie popachał / uczynił ſie Doktorem  
 Lekarzem / y dawał truciźny / miasto lekarſtw. A tak w oſobie Lekarza  
 trzynaſcie Chrześcian otruł / co na mełach wyznał. Tenſe / gdy mu Żydzi  
 inni pewna ſumma pieniędzy poſtąpili / pod przysięgą im to obiecał / że w  
 Wyceſzach Magdeburſkiej / y Zálberſtatſkiej / wſytkich Chrześcian miał  
 potruć. Nad to / przysięgł Żydom / że ieſliby kiedy jednego Chrześcianina  
 wleczył / na tego miejscu miał innych piętnaſtu truciźnami / miasto lekarſtw  
 dany mi / z ſwiata zgładzić. Wyznał y to ten bezecny obrzeżaniec / że gdy był  
 w Berlinie w zamku / wyſzawſzy w jednej izbie ſtołowej Obraz S. Chry-  
 ſtoſa malowany na ſcienie / wyrzekł te ſłowa bluźnierſkie: Quid tu hic  
adſtas ſtaturoſe nebulo, geſtaus in humeris meretricis filium: mater eius  
eſt meretrix, & ſedet in tornice. Tych ſłow nie tylko przeſłumaczyć na  
 Polſki ieżył / ale y pomyſlić o tym / reſtá mi drży / a włoſy od ſtrachu na  
 głowie wſtąga. Wyznał y inne zbrodnie na ſie na mełach / które ia / dogar-  
 dżając kroſkoſci / opuſzczam. Te wſytkie zbrodnie jego / dla wieczney pát-  
 miatki / ſa opiſane przy Biſkupie Magdeburſkim. Też zbrodnie tego Żyda  
 opiſał wierſem Vlricus de Hutten Poetá ſacny. Albo ſobie o tym czytał  
 Maiolum na miejscu wyſzey pomienionym. Takie zbrodnie ten przeſłety  
 Żyd / wbraſz ſie po Żydziſtku wykonał. Przetoż aby ſie drogá do tego  
 nápoſym Żydom przewrotnym nie otwierała / Concilium Lateranenſe



Kazało mocno Żydom wszystkim á wszystkim/ nie wyimuiac od tego żadnego/ ani Lekarzá/ áby sie w śąty Chrześciáński nie vbieráli : Pánom zaś y Przesłózoným Pánstw / Kráin / y Míast rozkazało / áby Żydá / iesliby przeciwko temu żákazaniu wystapil/ oto karáli. Czego iesliby nie uczynili / sami tedy zbrodni máia sie sstác winnymi. Słowá Sacro sancti Concilij cap. 68. położone te są : Statuimus vt Iudæi vtriusq; sexus in omni Christianorum Provincia, & in omni tempore, qualitate habitus publicè ab alijs populis distinguantur. Innych wiele praw/ folguiac przedsięwziętey troskłości/ opuściam/ ktore Żydom przekletem nie tylko Káptláńskich śat/ ále y Świateckim ludziom Chrześciáńskim przyzwolitych bronia / y pod karaniem srogim żákázuia.

*I E D E N A S T Y D O W O D.* Kto dobrze rozbierze y wważy Dowody dotad opisáne / nie da sie ná to náмовić / áby miał Żydá przekletego żá Lekarzá używác ; ále gdy ten iedenasty zrozumie / niepodobna rzecz iest áby o tym y pomyślic mogł. Wyiawszy żeby sie kto ták śalony nálażł / ktoryby oslep ná wieczne zginienie bieżał. Nikomu bowiem / bynammiey ćwiczony był w wierze Chrześciáńskiej / nie iest táyno / że nie máś cięższego grzechu przed Pánem Bogiem iáko wdáwác sie do tego / ktory z Czárty piekielnymi (którzy raz żaczawszy wojnę w onych Kráinách niebieskich z Pánem Bogiem / áż dotad z nim walczyć niechca przestác) przeciwko Pánu Bogu nárabia / náklada y śturmuie / to iest / do Czárnośsieźników / do Czárowników. A ponieważ Żydzi Lekarze / nie ták náuka lekarstwa / iáko Czárnośsieźwem / y czarámi / to iest / nákladaniem z Czártem przekletem / swoim śárodo winym náuczycielem / y mistrzem leczy : tedyć roztpić bynammiey niepotrzebá / że kto Żydá używa żá Lekarzá / ten Czárnośsieźniká / ábo ráczey przez Czárnośsieźniká / slugę Czártowskięgo / używa śámego Czártá piekielnego. A że tego nášęgo wieku w miłości Bożey / y posłuszeństwie Kościółá Świtego wiele iest ludzi cieżblych / áżáctym y niedowiárkow wpornych / y żądney rzeczy / tylko swojej durney śántázyey / y głowie wykretney / wierszacych / dla tychże to / ile mi troskłości przedsięwzięcia dopuści / tego co mówię / to iest / że náuka lekarstwa / ále czártowska pomoca / chorych leczy / písmámi śáśnymi y árgumentámi nie zbytnimi / dowiodę. Pierwszy dowód. Czytałem niektorego Authórá wydárá drukiem między ludźmi Quaśtya / ktora táki tytuł ma : Rectenè faciunt Iudæi, quando certis characteribus



bus, & nominibus vtuntur ad varia remedia, & adiurationes Diabolorū?  
**3** Ktorey Quastyey iásnie się pokázuje / że Zydowie w lezeniu chorób báziszy  
 używáia náuki Czarnoksięskiej / niżli náuki lekárskiej / bowiem w decyzyey  
 y solucyey oney Quastyey położone są te słowa: Iudai hoc non habent pro  
 peccato, imò pro singulari artificio, & mysterio venditant, adeo vt quò  
 quisq; excellentior in hac arte magica, eo doctior, & honore dignior,  
 reputetur. Nolunt quidem videri Magi; aut magica tractare, sed quid  
 hoc est aliud, quàm concessa definitione negare definitum. Dla czego  
 dobrze y trefnie niektory zachy Theolog o Zydách powiedział: Iudaeus sca-  
 tet tantò superstitionum Diabolicarum cumulo, vt numerum pilorum  
 de nonem vaccis longè excedat. Niechayże się obázca wszyscy w iáko wiel-  
 kim niebezpieczeństwie zbawienia dusznego / ále y ciała są / Ktorzy Zydow  
 Lekárzow / przez decyzya Doktorow Pisma świętego y Kanonistow / o  
 Czarnoksięską náukę przekonyanych / y osadzonych / w chorobách używáia /  
 ábo od nich Lekárstwá biora. Takoniec Kotu 1512. te Quastyey osobna  
 Zsięga wydał M. Iacobus Hochstrafensis, S. Theologia Professor Colo-  
 nienf: necnon Haretica prauitatis Inquisitor, y zaraz wskázal iáko ciężko  
 grzeszą / Ktorzy od Zydow Lekárzow pomocy w chorobách szukáia. Ponie-  
 waż tedy Zydow Lekárzow Akademia o Czarnoksięstwo / y czary przekoná-  
 ły / ciężki grzech jest / y wielkie niebezpieczeństwo / wdawác się do nich. Dru-  
 gi Dowód / á ten bázro poważny: Le o Papież nie tylko klatwę dał ná tá-  
 kich / Ktorzyby się do Zydow Lekárzow / iáko przekonanych Cz-  
 kow / wcieláli / ále y ná gardle kárác ich rozkazał.  
 Non enim quicquam boni inest Diabol-  
 rens bonum, ac mera illecebra-  
 tremum, vbi à summo bono  
 incantamento vsus esse depr-  
 uandauè valetudinis causâ fe-  
 mum supplicium sustineto. T-  
 rzech słow iásnie się pokázuje /  
 wa pomocy Czartowskiej ná-  
 tá ná to używa / ma byđs ná g-  
 Ociecświeży rozumie / Ktoreg  
 nuje. Vide w Odkryciu 30



wszystcy Żydzi káwia czárámí / á rabárzicy Stárzy / Rábbinowie / y Lekár-  
rse. Jużem náuczył desyć iásnie / że kto sie wdáie do Żydá w swoiey choro-  
bie / do Czárnościszniká y Czárowniká sie wdáie : teraz ius iáki grzech jest  
Czárnościsstwo / pismem Biblicyś. pokáże. Táf Duchś. Leuit : 9. mowi :  
Non declinetis ad Magos, neq; ab ariolis aliquid sciscitemini, vt polua-  
mini per eos. X. ás cap : 20. mowi : Anima quæ declinauerit ad Ma-  
gos, & fornicata fuerit cum eis, ponam faciem meam contra eam, &  
interficiam illam de medio populi sui. Toż naydśieß 3. Deut : cap : 18.

Rzecz : Już widze że w niebespieczeństwie zginienia wiecznego jest duszá  
tego / który sie do Żydow w chorobie wciela / ále sie tobie dziwiś / że sam  
przeciwko temu iestes / coż wyczaý pochwala y approbuie. Oto w Kráko-  
wie / w Poznaniu / w Lublinie / jest po kilku Żydow Lekárzow / á pewnie  
tám nie dla czego inśego mieśláia iedno że sie im dáia leczyć Chrzesciánie /  
którzy pewnieby sie Żydá odrzekli / gdyby o takim niebespieczeństwie wie-  
dzieli? Odpowiádam : Kedykolwiek jest Doktor Lekárz Chrzesciánin /  
tám Rády / żadnego nie wymuiac / ktokolwiek Żydá áá Lekárzá używa /  
wpada w to niebespieczeństwo / y gdyby rozumiał czego czeka / pewnieby  
sie Żydá odprzysiaał. Tylko bowiem czásu gwałtowney potrzeby / to jest /  
gdy nie máś Doktorá Chrzesciánśkiego / Ránon niektory pozwala / y to z  
wielką ostrożnością / Żydá áá Lekárzá używáć. Dla tego w Kráowie /  
w Poznaniu / w Lublinie / y indzie / kedykolwiek przy Doktorách Chrzesci-  
ánśkich Żydzi leczy / trzebá o tym záprawne wiedzic / że żaden nie ma / áni  
móc może / wymowki / ále jest w niebespieczeństwie wielkim zbáwienia swe-  
go Chrzesciánśkiego á doktorá nie máś / wolniey záżyć Żydá : ácz

nie mogl ználesc Doktor Chrzesciánśki / bezpieczniey

á Chrzesciániná wprowadzić. Niechay

esli chce / y Żydá bez obrázy sumienia.

perfectus Medicus, perfectus homi-

osophus / áni Medicyny publicè w

wo Duchowne pewnym Ránonem

używa / iáko mogą : promowowáć

leczey y leściy potrzebá wysłucháć

y Professya wiáry Chrzesciánśkiej

Mistrz / Czárá przekłády. Przetós

icál



Jeśli ich kiedy promowuia/ to bywa per Breue, albo Bullę/ bez exáminu/ bez wykuwania Wiary Chrześciáńskiey/ do ktorey iednąś promocyey rząd o kiedy-ktoremu przysię trafia się. Jest to ródzay promowowania się napedybly/ ná nie nie potrzebny. Bowiem tego per Breue, albo Bullam promowuia/ nie może mieć mieysca/ ani w Akademicy żadney/ ani w Collegiách Medy-  
kowskich/ náwet z Miast porządnych są ich wypadki/ iáko nie exáminowanych/ ani od Akademicy approbowanych/ á nie mogą promo-  
wować żadnego Żydá/ ani publicè, ani in Camera, iáko sami są żywie w-  
dania/ bo takie promocy cum examine, & professione fidei bywają. Dla-  
tego Roku 1613. die 3. Septembr. mądry Senat Augspurski przez dekre-  
t swój/ wśyśkich Żydów Lekarzyw/ y Bullatos Doctores; z miastá przez wy-  
rzuca. Vide in Pharmacop. Augustana decr. 9.

Rzeczysz : A ná coż Żydów/ chociaś rządfo ktorego/ promowuia/ kiedy promocyja ich nie waży? Odpowiadam : Ná to aby Żydy swoje leczyli/ á zapewne nie ta intencya/ aby leczyli Chrześciány/ bowiem gdy im to Breue, albo Bullę dają/ nigdy nie zapominają praw Kościelnych/ Bul/ y Kanonow.

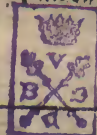
Rzeczysz : A Skądże te náuki mają Żydzi? Odpowiadam/ że iey nie mają/ albo nie wielką. Czytają Pismá ich rabi/ gorzej piśa niżli Żacy w Gráma-  
mátyce/ áz się ledwie ku stárości trochę mogą náuczyć Látinśkim ięzy-  
kiem piśać.

Rzeczysz : Nie zda się to: bowiem pięknie dyskuruia. Odpowiadam/ iáko się wśyscy dźiwuia/ / kiedy białagłowa sześć słow po Látinie rzecze/ y wśyscy ná nie oczy obracają/ bo wśyscy wiedzą że iey to nie należy/ á kiedy wezony Orator całá oracya do ludzi mówi/ ledwie go kto słucha/ bo wśyscy wiedzą że mu to należy: tak też gdy przemierzy Żyd po Látinie trochę mo-  
wi/ albo o iákiej rzeczy dyskuruie/ wśyscy się dźiwuia/ Skąd to ma ten/ przed-  
ktorym Szkoły/ y Akademie Chrześciáńskie są sáwárce/ á sami też Szkoły Látinśkich nie mają/ ledwie Żydowskie/ y to tylko ná czytanie. Do tego/ jeśli ten/ ktory się nie uczył náuki Lekarskiej/ o náuce Żydá Lekarzá rozsá-  
dek dają/ dopieroż dosyć drem/ bowiem nullius nisi artificis est de arte iudi-  
care. Ták ludziom prostym zda się że iot á/ káwt á/ pápuga mówi y gada/ y dźiwuia się temu/ á Philosophowie y ludzie wezeni tego neauia/ aby káwt á  
miała mówić/ alioquin loqui non esset proprium soli homini.



TRZYNASTY DOWÓD. To wszystko wiédzac y rozumieiac práwo náwet świeckie/  
to iest / że y duszą / y ciało w niebepieczestwie iest bliższego zgmienienia / gdyby Żyd leczyl  
Chrześciana / zakażalo mocno Żydem leczyc Chrześciana. A naprzód 28. cap. quatt. 1.  
Codicis, sub titulo Nullus, temi słowy: Medicinæ à Iudæis non accipiuntur. Item Specul.  
Sax. lib. 3. artic. 2. Innych wiele praw / folgusac froćkości / opuszezam. Názim do Końca  
tey Księgi drukusac przyszedł / w ktorzy wczony / y pobozny Káplan / wídzac wielką zgube  
w duszách / y ciałách ludzi Chrześcianskich / náś spodziewanie moie / czegoś iednak pisac  
Przemowé do Jch Miciow PP. Senatorow Miast / zyczyl / zebrał nápretce wiele Dowo-  
dow iásnych z Pisma s. Ktore Żydá zá Lekárzá wzywáć zabraniać / mniemam / że to my / líł  
sam wydáć / iednak zrozumiałyśy jem iá te máterya tráktowáć przebiegáwiziel / rewidowawośy  
pilko moie scripta, y co mu sie zdáło / iáko wczonemu Theologowi / popráwiośy / dáł mi te  
wszystkie Dowody / froćko zebrańe / tym wmyslem / ábym te wydał przy moich drukim miedzy  
ludzi / co y czynię. Zákomnik tego nie miánuć / boriem tak sam chćiał / áby / dla wchodze-  
nia świeckiey Chwały / iego innie pláskczem pókory świętey Zákomney byto zákrute. A zátym  
iuz y o niewiernych / á od Bogá przeklętych Żydách / á mianowicie Lekárzách / naprzód ku  
chwale Bogá w Trocy iedyneho ; Ku czci Náswieckiey Pámy Bogárodzicielki / y wszy-  
stkich świętych Bożych ; Ku zbawieniu Duszy / y ciała ludzi Chrześcianskich ; Ku ozdobie y po-  
zytkowi Rzeczypospolitey / Oyczyzny násey ; á nie muiet przednich y głównych  
Miast Korony Polskiey ; osobliwie Senatorow tych przednich y głównych  
Miast / náuka / mądrości / y roztropności wielkich / Patronow  
y obrońcow iáskawych / niechay bedzie

K O N I E C.



GRZEGORZ PAPIEZ XIII.

Ku wieczney pamięci.

Wszystkim oboiem płci wiernym / surowie przykázujemy y zabraniaemy / áby ná potym  
Żydem / áni innych niewiernych / do leczenia chorych Chrześcian nie wozymano / áni przy-  
puszczano / y żeby nikt sie nie wáżył po nich sláć / chodzić / y enych rzywáć / iáť dla sćekie / iáť o  
też y dla Kógo innego. Przykázuiac wszystkim wobec / y každemu z osobná Wielbney Brá-  
ci násey Pátryarchom / Primás / Arcybiskupom / Biskupom / Officyalom / y každemu Ple-  
banowi / y innym stáranie o Kólo dusz máiacym y czyniacym / pod Klatwa náśa / y innymi we-  
dle zdánia náśego Káraním / áby te Konstytucya náśe / w swoich Kościółách každého Miá-  
sta / y Diecezey / w ktorých Żydz / y inny niewierny mieszka / iáť preť oby ráť ich ná ten  
czás doslá / á potym každého Roku ná początku Postu Ciedmiedzielnego / sami obwołáli /  
ábo innym Káplanom obwieścić kazáli. A gdyby kto po obwołaniu tey / choćby niewiem  
iáťimi sie Przywilejami záslaniaacy / iáťiegoz olowiek stanu / godności / y prarogatywy  
bedacy / wáżył sie temu przeciwić : áby mu sie nikt nie wáżył Sakramentow sá. wdzieláć /  
áni Zákomnik w tym wprzywileiowany / y iáť bez Sakramentow wniáśy / ná świeconey  
ziemi áby pogrzebiony nie byl. W czym wszystkim Plebani chorym oznápmie porówny / á  
zwiaśezá gdy o Doktorze Żydowskim ábo niewiernym Mediku / iz do chorego chodzi / do-  
wiedziasie. Dáće wladza Biskupom y Officyalom / áby Kátholikom rozkázanie to náśe  
przeštěpiuacy / wóble słuśności gánułi / y oprocz tego Żydow sámych / wedle Páwla  
y Pisma Papięzow Konstytucyi przeciwko nim wydánych / dla ich przeštěpstwa / Káráli. Wic  
nie dbáć / zé. Dat. Romæ Anno 1581. Die 30. Martij.



1.  
2.  
3.  
4.  
5.  
6.  
7.  
8.  
9.  
10.  
11.  
12.  
13.  
14.  
15.  
16.  
17.  
18.  
19.  
20.  
21.  
22.  
23.  
24.  
25.  
26.  
27.  
28.  
29.  
30.  
31.  
32.  
33.  
34.  
35.  
36.  
37.  
38.  
39.  
40.  
41.  
42.  
43.  
44.  
45.  
46.  
47.  
48.  
49.  
50.  
51.  
52.  
53.  
54.  
55.  
56.  
57.  
58.  
59.  
60.  
61.  
62.  
63.  
64.  
65.  
66.  
67.  
68.  
69.  
70.  
71.  
72.  
73.  
74.  
75.  
76.  
77.  
78.  
79.  
80.  
81.  
82.  
83.  
84.  
85.  
86.  
87.  
88.  
89.  
90.  
91.  
92.  
93.  
94.  
95.  
96.  
97.  
98.  
99.  
100.





